



LECTORIUM ROSICRUCIANUM
Międzynarodowa Szkoła Złotego Różokrzyża

Biuletyn

wrzesień 2019

© Copyright by Lectorium Rosicrucianum
Międzynarodowa Szkoła
Złotego Różokrzyża

All rights reserved

Wszystkie prawa zastrzeżone

Adres Szkoły Duchowej
Lectorium Rosicrucianum
ul. Wojska Polskiego 99
98-300 Wieluń.

www.rozokrzyz.pl

e-mail: info@rozokrzyz.pl

Facebook:

www.facebook.com/rozokrzyz

Twitter:

www.twitter.com/rozokrzyz

Literatura Szkoły Duchowej

www.rozekruispers.pl

Czasopismo Pentagram

www.czasopismopentagram.pl



LECTORIUM ROSICRUCIANUM
Międzynarodowa Szkoła Złotego Różokrzyża

Biuletyn jest elektronicznym informatorem Lectorium Rosicrucianum, Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża. Adresowany jest on do ludzi poszukujących głębszego zrozumienia samych siebie, naszego miejsca we Wszechobjawieniu oraz spojrzenia innej strony na zjawiska zachodzące w otaczającym nas świecie. Prezentowane w nim treści mają przede wszystkim pomóc nam dostrzec Światło, które towarzyszy człowiekowi w jego wędrówce przez świat i nieustannie wzywa go do ścieżki wyzwolenia.

Kalendarz wydarzeń

[Centrum Katowickie](#)

[Centrum Krakowskie](#)

[Centrum Koszalińskie](#)

[Bydgoszcz](#)

[Gdańsk](#)

[Szczecin](#)

[Centrum Warszawskie](#)

[Lublin](#)

[Łódź](#)

[Centrum Wrocławskie](#)

[Opole](#)

[Poznań](#)

[Ośrodek Konferencyjny „Aurora” w Wieluniu](#)

Bóg jest malarzem

W Ewangelii Filipa, chrześcijańskim piśmie z drugiego lub trzeciego wieku, znajdujemy następującą wypowiedź: Bóg jest malarzem. Podobnie jak dobre, prawdziwe barwy łączą się z tym, co dzięki nim powstaje, tak dzieje się z boskimi kolorami. A ponieważ są one nieprzemijające, to to, co przy ich użyciu powstaje, jest także nieprzemijające

„Bóg jest malarzem”. Kolory, których używa, są nieprzemijające. Ci, którzy pozwolą się nimi „pomalować”, staną się także nieprzemijającymi. Manichejczycy oraz katarzy zostali unicestwieni. Ich działalność w świecie materialnym została przerwana przez mord i ogień. Jednakże nadal żyje świadomość obudzona w wyniku ich działalności, gdyż to boska ręka pomalowała ją nieprzemijalną farbą i została ona przypieczętowana ofiarą ich życia. W tamtych czasach wyznawali oni swoją „farbę”. Szkoła Złotego Różokrzyża poprzez swoich uczniów także ujawnia swój charakter, swoją „barwę”. Jeżeli ta farba jest nieprzemijająca, to pochodzi ona z rąk Boga.

Bóg jest malarzem, a jego farby łączą się z tym, co On maluje. Farby te nie płowieją w wyniku działania światła, wystawione na bezpośrednie działanie słońca nie bledną, a wprost przeciwnie, ich intensywność wzrasta. Kiedy natomiast ludzkie farby wejdą bezpośrednio w styczność z blaskiem słońca, to po upływie pewnego czasu stają się mniej intensywne i bledną. Dużą trudność przy malowaniu sprawia sam materiał. Ciało należy przygotować w ten sposób, aby było zdolne przyjąć farbę. Musi istnieć pewne powinowactwo. Farby oraz to, co ma zostać pomalowane, pod względem swojej istoty nie mogą się nie tolerować.

Ścieżka polega na rozpoznaniu tych cech, które wniknęły do naszego życia i uniemożliwiają malowanie boskimi farbami. Należy ustalić przyczyny uniemożliwiające całkowite zjednoczenie się barwnika z tym, co malowane. Każde stworzenie posiada własny ton, odrębną barwę. Boskie możliwości twórcze, możliwości nadawania koloru są tak duże, że nie ma dwóch identycznych rzeczy. Wyznawanie barw oznacza rozpoznawanie specyficznego tonu oraz koloru. Ścieżka uczenia polega na samodzielnym uczciwym przeżyciu tej prawdy. A nie jest to rzeczą przyjemną, gdyż w wyniku wieloletniej powierzchownej samooceny i agresywnych oddziaływań człowiek zapomniał o swoim wewnętrznym pochodzeniu, połączenie zostało zerwane i nie słyszy on już tego wewnętrznego tonu.

W stanie wewnętrznego rozdarcia człowiek błądzi, szuka i stara się doprowadzić do ponownej jedności. Usiłuje osiągnąć to na drodze ascezy, lecz bez powodzenia. Bogactwo, piękno, jedność i przepych barw są dla poszukującego człowieka nie do pogodzenia z ascetyczną postawą życiową. Albo szuka on tego rzucając się w szalejący wir życia, usiłując jedną farbą pokryć następną. W konsekwencji powstaje stan niczym w karnawale.

Niebezpieczeństwo skostnienia

Bóg jest malarzem! Jest On artystą życia, który otwarty jest na wszystkie życiowe sytuacje, nawet te nieprzewidziane, i który potrafi doprowadzić do harmonii różnorodność kolorów i tonów. Mistrz, który po mistrzowsku żyje, maluje, poprzez swoje życie, poprzez swoją pracę

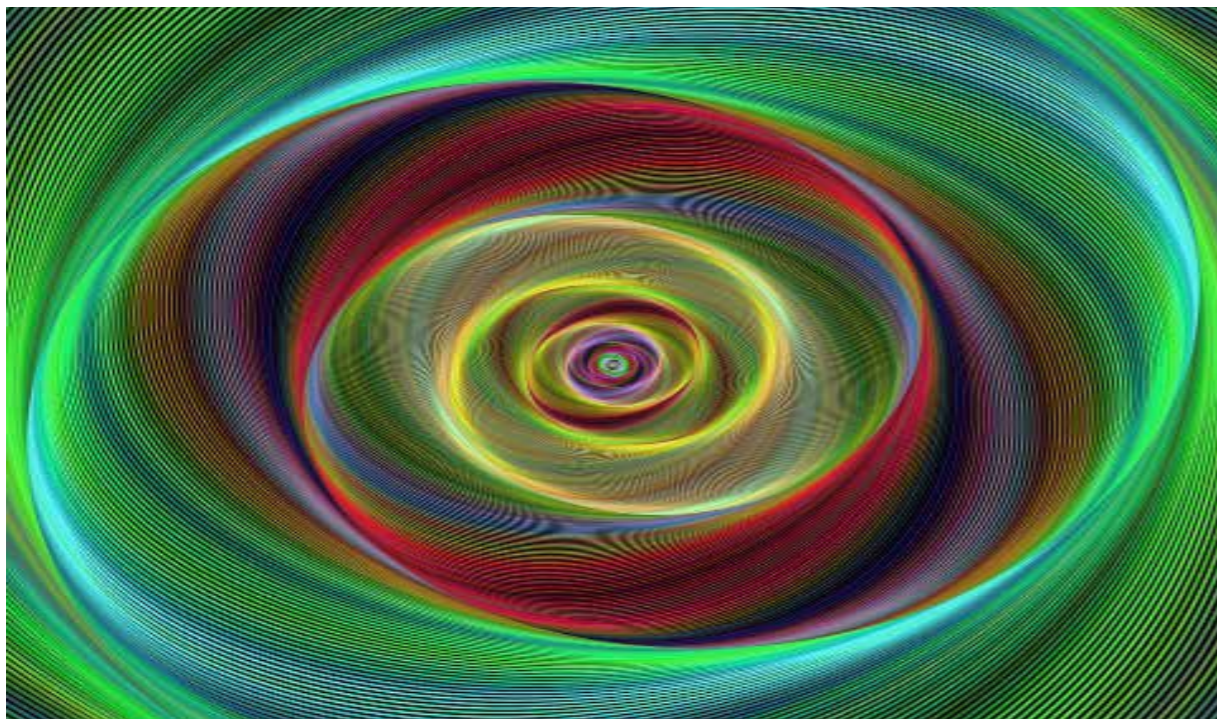
doprowadza sprzeczności do harmonii. Nie są one już wtedy przeciwnościami, lecz określonym kolorem, określonym tonem, określonym elementem w harmonijnej całości.

W niektórych szkołach wtajemniczenia czy szkołach misteriów poszczególne fazy, bądź procesy oznaczane są kolorami. Siedem faz, siedem kolorów. Codzienne życie, w którym za pośrednictwem człowieka objawia się boskie dzieło, jest nieustannym następowaniem po sobie siedmiu dni stworzenia, tydzień za tygodniem, rok za rokiem, epoka za epoką. Święte pisma można odczytać i przeżywać w siedmioraki sposób. Został zbudowany siedmiokrotny system życiowy. Święte teksty są odzwierciedleniem i opowieściami towarzyszącymi różnorodnym procesom kształtowania się świadomości, które są procesem uduchowienia. Każdemu stopniowi świadomości, każdemu stanowi świadomości odpowiada określona nazwa, określony kolor, określony dźwięk. Można powiedzieć, że kandydat kroczący siedmiokrotną wewnętrzną ścieżką siedem razy zmienia swoje imię, siedem razy zmienia swój kolor, musi siedem razy wyznawać inny kolor i wreszcie musi siedem razy wydać z siebie inny ton. Przytoczymy tutaj przykład z jednego przekazu. Chodzi o człowieka jako mikrokosmos, w którym za każdym razem występuje prorok, boski wysłannik. To wystąpienie ma miejsce w subtelnomaterialnej strukturze organicznej, która posługuje się bardzo specyficzną formą objawienia jako matrycą w ciągu mikrokosmicznych zdarzeń i zabarwiana jest na określony kolor.

Pierwszym prorokiem, pierwszym stanem bytu, który pojawia się na wewnętrznej ścieżce w tym nowym ładzie pól siły mikrokosmosu, jest Adam. Prorok ten pojawia się w subtelnomaterialnej matrycy ciała. Ciało człowieka należy postrzegać jako cudowne dzieło stwórcze, które jest rezultatem kosmicznej alchemii. Ciało jest tymczasowym końcem nieustającego, wiecznego procesu stwórczego. W ciele znajdują odzwierciedlenie fale stworzenia, a chodzi o to by po przybiciu do brzegu móc powrócić do źródła swojego ruchu. W tej to subtelnomaterialnej matrycy ciała pojawia się Adam. Tu właśnie musi on wykonać swoją pracę, gdyż w tej matrycy jeszcze ruchomej materii mogą nastąpić zmiany formy. Ten Adam naszego bytu tworzy embrion Nowego Człowieka w nas. Kolorem pojawiającym się podczas tego procesu jest szary kolor dymu. O tej wewnętrznej aktywności, zwanej Adamem, możemy przeczytać w opowieściach, w których on występuje. Historie te musimy widzieć jako opowieści traktujące o zdarzeniach, stanach występujących w człowieku. Mówi się o Adamie jako o pierwszym człowieku, stanowiącym początek pewnej pracy stwórczej. Może się zdarzyć, że pielgrzym poprzestanie na tej fazie i w Adamie oraz z Adamem zbuduje swoją twierdzę, która z biegiem czasu stanie się więzieniem. Mikrokosmos, człowiek, który poprzestaje na działalności Adama i ulega krystalizacji, wypada z twórczej działalności Boga, mającego przecież na swojej palecie więcej niż jeden kolor.

Drugim prorokiem, który się pojawia, jest Noe. Obszarem jego działania jest dusza, ludzka dusza. Nie dusza, w której działa Duch, lecz dusza jako ożywiająca zasada ciała. Dusza, w której szaleją namiętności i pożądania. Jest to miejsce, w którym na wewnętrznej ścieżce dochodzi do konfrontacji z jego „mieszkańcami”. Noe wypełnia swoją misję, grupując swoich mieszkańców i wprowadzając do arki po jednej parze z każdego rodzaju, aż do przybycia na górę Ararat. Kolorem charakteryzującym działalność Noego jest kolor niebieski.

Jako trzeci prorok pojawia się Abraham. Jego polem działania jest serce, w którym tworzy się perła, tak jak w małży. Perła ta jest embrionem późniejszego, prawdziwego „ja”, osobowości,



która będzie mogła żyć w prapoczątku. Działalność ta rozpoczyna się w subtelnomaterialnym obszarze serca. To jest Abraham w swej istocie. Jego kolorem jest czerwień.

Czwartym prorokiem, który pojawia się w naszym mikrokosmosie, jest Mojżesz. Jego promień działania to obszar podświadomości, szczyt góry Synaj. Jest to miejsce intymnej rozmowy, tajemnej pieśni, wewnętrzne pole siły, w którym przekazywana jest tajemnica. Mojżesz uosabia swoją postacią takie właśnie działanie. Jego kolorem jest biel.

Piątym prorokiem w tym pochodzie świętych jest Dawid. Jest on nosicielem boskiego stanu królewskiego. Jego królestwem jest duchowe pole mikrokosmosu. Dawid jest wewnętrznym królewskim oddechem. Jego kolorem jest kolor żółty.

Szóstym prorokiem, którego zadaniem jest zwiastowanie Boga, jest Jezus. Centrum jego działania określane jest jako tajemny środek leczniczy, arcanum. Dzięki temu centrum, dzięki temu prorokowi, możliwe staje się otrzymanie pomocy od Ducha Świętego. Jezus zapowiada i nazywa wszystkie cudowne zjawiska mające miejsce w mikrokosmicznym polu promieniowania, a jednocześnie, ponieważ jest ich przywódcą, nadaje „ludom” w mikrokosmosie ich właściwości. Zapowiada on także siódmego proroka, Parakletę. Kolorem szóstego proroka jest lśniąca, świetlista czern. Jest to wielka obietnica, która zawiera w sobie wszystko: „Jestem ukrytym skarbem i zostaną znalezione”. Jest to boska noc, z której wszystko może się narodzić, z której nastaje godzina poranna, z której pojawiają się wszystkie lśniące barwy. Lśniąca ciemność jest źródłem wszystkich kolorów, sama nie będąc widzialna, tzn. sama nie będąc kolorem. Moglibyśmy dać tu wiele porównań, ale wszystkie byłyby niewystarczające, ponieważ ten prorok w swojej działalności otwiera bezdenną głębię „Ungrund”. Ten stan, gdy bierze się pod uwagę świat kolorów, doświadczany jest jako świetlista czern. Fakt ten sprawia, że ten, kto idzie duchową ścieżką i doświadcza działania Jezusa, jest ślepy na kolory. Jest niemal obeszwałny przez wszystkie możliwości stwórcze, ponieważ w swej różnorodności i wielkości są one

nie do pojęcia. Ten Jezus w swej istocie jest otchłanią (Ungrund), z której wszyscy naprawdę żyją, z której powstaje każda boska forma objawienia.

Siódmym prorokiem, który ukazuje się w mikrokosmicznym stworzeniu i który otwiera otchłań, świetlistą czern, jest Paraklet. Ten Paraklet, ten, który spełnia, który osłania, ta pieczęć proroka, jest strażnikiem mikrokosmosu. Jest on spełnieniem, kwiatem, owocem. W manichejskim przekazie Mani jest Parakletem Jezusa. W muzułmańskim przekazie Parakletem Jezusa jest Mohamet. W przekazie Różokrzyża Chrystian Różokrzyż jest spełnieniem, Parakletem wszystkich impulsów mądrości. Pielgrzym, człowiek, narzędzie Boga, wzrasta dzięki boskiemu Tchnieniu. W tym miejscu można rzeczywiście powiedzieć: „Dokonało się”. Nie są to słowa wypowiedziane po spełnieniu ofiary, po której jest się zadowolonym, że ma się już ją poza sobą, lecz jest to jak najbardziej wewnętrzna harmonia z boską terażniejszością. Przenikającym kolorem tego procesu jest zieleń. Wskazuje ona na rzeczywiste możliwości wzrostu oraz wszechobecne możliwości życiowe. Ten prorok naszej istoty, naszej mikrokosmicznej egzystencji jest trwałym urzeczywistnieniem boskiego „Teraz” we wszystkich formach objawienia.

Wewnętrzna konieczność

Bóg jest malarzem dysponującym nieprzemijalnymi farbami. Jego dzieło przeniknięte jest boskimi możliwościami, barwami. Niekiedy jego działanie jest proste, jak promień światła, który wydobywa z mroku ukryty przedmiot. Innym razem jest wielorakie, kiedy uaktywnia wszystkie możliwości i ukazuje różnorodność tego, co istnieje. Kto w sobie samym doświadczy tego działania, ten może stwierdzić, że Bóg widzi jego oczami, słyszy jego uszami, mówi jego ustami, myśli jego zmysłami, smakuje jego językiem, odczuwa jego rękami i maluje jego farbami. Życie takiego człowieka jest boską terażniejszością. Jest on świadkiem, który poprzez swoją istotę jest prorokiem dla swoich bliźnich. Człowiek jako bliźni, jako artysta, jako artysta życia jest wtedy ręką, która dotykając tego czy innego przycisku, wprowadza w sposób celowy ludzką duszę w wibrację. Oczywiście jest, że harmonia barw musi mieć podstawę w świadomym dotknięciu ludzkiej duszy. Podstawę tę można określić jako zasadę wewnętrznej konieczności. Człowiek, który żyje poprzez Boga, jest malarzem. Jego życie polega na wywoływaniu boskiej harmonii w tym obszarze życiowym, w którym znalazł się on z wewnętrznej konieczności.

Czy nasze życie zdolne jest do tworzenia harmonii? Czy jesteśmy malarzami? Czy też od czasu do czasu urządzamy karnawał z kolorowymi maskami? Czym jest nasza wewnętrzna konieczność? A przecież w każdej chwili życia jesteśmy konfrontowani ze zmienną paletą boskich barw. Każde życiowe doświadczenie jest świadectwem jednego z proroków objawiających się w nas. Czy rzeczywiście potrafimy czegoś się od nich nauczyć? A może zapatrzeni jesteśmy w obraz proroka, przez co nie widzimy rzeczywistości, która w nas działa? Każdy uczeń może być świadkiem boskiej działalności i dawać o niej świadectwo.

Jan był uczniem Jezusa. Po tym jak zobaczył niewyobrażalne możliwości Jezusa, stał się apostołem. Jego dzieła zostały, między innymi, opisane w piśmie apokryficznym, wykorzystywanym przez manichejczyków. Znajdujemy tam opowieść o wskrzeszeniu Lykomedesa i Kleopatry. Lykomedes był bogatym mieszkańcem Efezu, a jego żona Kleopatra była kobietą niezwykle piękną, ale sparaliżowaną. Jan oboje przywrócił do życia. Wydarzenie to poruszyło całe miasto. U Lykomedesa widzimy normalną ludzką reakcję. Cud, który się w nim dokonał, próbuje on wytłumaczyć w ten lub inny sposób. Opowieść ta brzmi następująco (rozdział 26—29):

Kiedy Jan wchodził do domu Lykomedesa obecna była przy tym duża gromada ludzi. Podczas gdy Jan rozmawiał z ludźmi, Lykomedes udał się do swojego przyjaciela, malarza i powiedział mu: „Jak widzisz zadałem sobie trud, aby przyjść do ciebie. Chodź szybko do mojego domu i namaluj obraz tego, którego ci wskażę, jednak tak, aby on o tym nie wiedział”. Malarz podał swojemu słudze sztalugi oraz farby i rzekł do Lykomedesa: „Tylko mi go wskaż i nie musisz się już dalej o nic troszczyć”. Lykomedes pokazał mu Jana i zaprowadził do pokoju, z którego malarz mógł widzieć apostoła Chrystusa, sam nie będąc przy tym widziany. W tym czasie Lykomedes przebywał w pobliżu błogosławionego, rozkoszując się wiarą i poznawaniem Boga, ciesząc się przy tym z góry na myśl o tym, że będzie posiadał portret Jana. Pierwszego dnia malarz wykonał jedynie szkic postaci Jana i odszedł. Następnego dnia nałożył farby i dał obraz uradowanemu Lykomedesowi. Ten wziął go, udał się do swojej sypialni i powiesiwszy obraz na ścianie ozdobił go wieńcami.

Po pewnym czasie Jan dowiedział się o tej historii i rzekł do Lykomedesa: „Moje drogie dziecko, co robisz, gdy po kąpieli jesteś sam w swojej sypialni? Czy nie modlę się z tobą i z twoimi braćmi? Czy nie ukrywasz czegoś przed nami?” Gdy to powiedział, udali się obydwaj do sypialni Lykomedesa. Jan zobaczył portret starca ustawiony na ołtarzu, przystrojony wieńcami i otoczony lampkami. Przywołał Lykomedesa do siebie i rzekł mu: „Lykomedesie, co oznacza dla ciebie ten obraz? Czy jest to wizerunek jednego z bogów? Myślę, że żyjesz jeszcze jak poganin”.

Na to Lykomedes odpowiedział: „On jest moim jedynym Bogiem, który wskrzesił mnie i moją żonę; jeżeli tylko tego człowieka, który był naszym dobroczyńcą, można nazwać Bogiem, to ty, Ojczy, jesteś tym, którego przedstawia ten portret. Dlatego otoczyłem go wieńcami i czczę jak kogoś, kto stał się dla mnie wielkim przewodnikiem”.

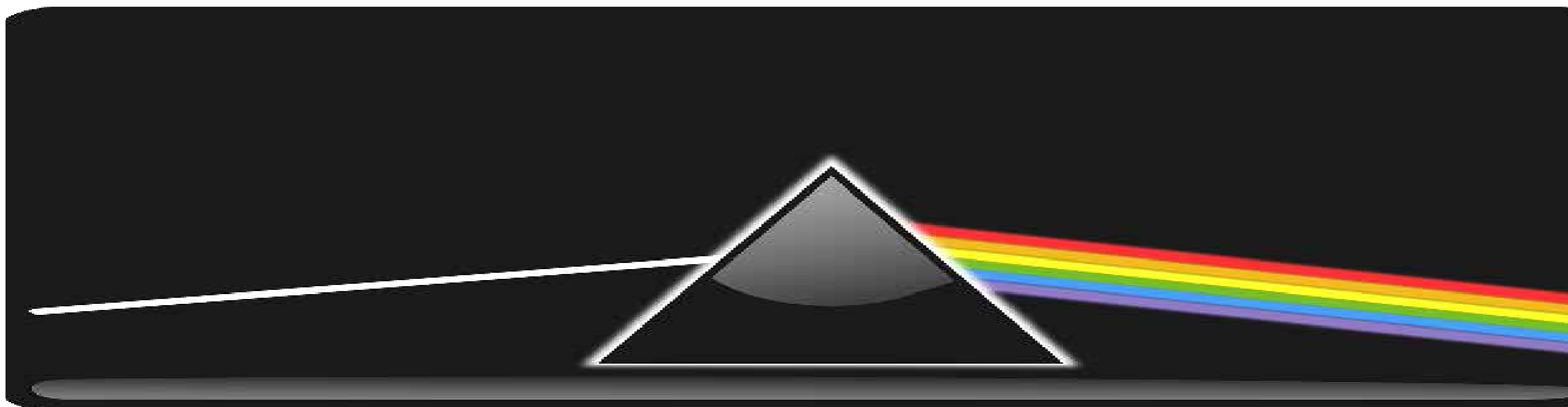
Jan, który nigdy jeszcze nie oglądał swojego oblicza, rzekł: Mój synu, nie drwij sobie ze mnie. Czy ja rzeczywiście tak wyglądam? Jak przekonasz mnie, że obraz ten jest podobny do mnie?” Lykomedes podał mu lustro. Jan przejrzał się w lustro, spojrzawszy następnie na obraz i powiedział: „Tak jak jest prawdą, że Jezus Chrystus żyje, tak też jest prawdą, że ten obraz jest podobny do mnie! Jednak nie, moje dziecko, nie jest on podobny do mnie, a jedynie do mojej cielesnej postaci. Jeżeli malarz, który przedstawił ten widzialny aspekt mojej osoby, chciałby

jednak namalować mnie, musiałby odrzucić farby, których teraz użył, a także płótno, przestrzeń, starość, młodość oraz wszystko, co jest widoczne. Ale ty, Lykomedesie, stałeś się dla mnie dobrym malarzem. Otrzymałeś ode mnie farbę przez Jezusa, który wszystko maluje. W jego posiadaniu są wszystkie formy, wszystkie rodzaje, wszystkie ciała, wszystkie postawy, wszystkie typy naszej duszy. Jego farbami, którymi poleciłem ci malować są: wiara w Boga, wgląd, bogobojność, miłość, poczucie wspólnoty, łagodność, dobroć, miłość bliźniego, czystość, szczerłość, stanowczość, bycie wolnym od strachu i troski oraz pełna paleta barw, która jest konieczna, aby namalować obraz twojej duszy. Są to farby, które już teraz wyprostowały twoje połamane członki, doprowadziły je do równowagi, które właśnie teraz obmywają twoje rany i leczą złamania, prostują twoje zmierzwiłone włosy, oczyszczają twoją twarz, otwierają twoje oczy, czyszczą twoje trzewia, opróżniają twój brzuch, które wszystko, co tego dotyczy, doprowadzają do uspokojenia. Krótko mówiąc, jeżeli taka paleta i takie bogactwo farb stopią się w twojej duszy w jedno, wtedy będzie ona właściwie ukształtowaną, otwartą i pozbawioną nieufności w stosunku do naszego Pana Jezusa Chrystusa. To, co tam uczyniłeś, jest naiwne, stanowi jedynie mały ułamek całości. Namalowałeś martwy obraz śmiertelnego człowieka”.

Jeżeli przeglądamy się w lustrze lub widzimy własne odbicie w drugim człowieku, to jak wygląda ten obraz? Czy doświadczamy wtedy oddziaływania siedmiu proroków? Czy farby zostały przyjęte w żywej harmonii? Czy może musimy poprzez szczerą samoanalizę dojść do stwierdzenia, że z powodu różnorodności cechującej nasze życie, nie jesteśmy już w stanie dostrzec jedności? Można mieć wtedy tylko jedną prośbę, a mianowicie, aby wszystko powróciło do swego źródła, dzięki czemu możliwy stanie się nowy początek.

Jezus wszedł do farbiarni Lewiego. Wziął siedemdziesiąt dwie farby i wrzucił je do kotła. Następnie wyjął je z kotła całkowicie białe i rzekł: „Tak oto Syn Człowieczy przyszedł na ten świat jako malarz”. (Ewangelia Filipa, rozdział 63).

Artykuł pochodzi z Pentagramu nr 111, ilustracje www.pixabay.com





Instytut Rozekruis Pers

Nowości wydawnicze

Opis

Kto studiuje filozofię Różokrzyża, ten wie, że pomiędzy różnymi falami życiowymi zamieszkującymi Uniwersum zachodzi daleko idące i często bardzo dramatyczne wzajemne oddziaływanie. Tak jak różne małe ciała niebieskie mogą zostać wytrącone ze swego toru przez mocniejsze formacje gwiazdne, tak samo słabsze, młodsze strumienie życia mogą zostać wytrącone z toru swego rozwoju przez bardziej zaawansowane, starsze fale życiowe. Mogą też doznać tak znacznego zakłócenia swego naturalnego rozwoju, że wzniośli Przywódcy Wszelkiego Życia muszą podejmować wysoce ingerujące środki, aby uchronić powierzone im Boskie Iskry przed zniszczeniem.

www.rozekruispers.pl



Christianopolis



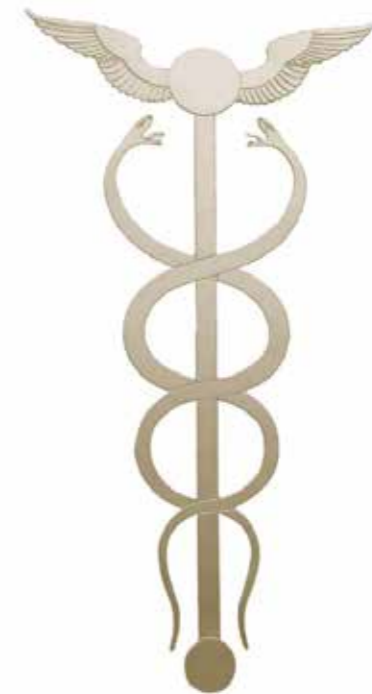
Jan van Rijckenborgh

ISBN 978-83-61205-10-4
Liczba stron: 132
Oprawa miękka



Pentagram

Lectorium Rosicrucianum
Międzynarodowa Szkoła Złotego Różokrzyża



kwiecień, maj, czerwiec 2019 | numer 115

Pentagram numer 115
Temat numeru:
Reinkarnacja i transfiguracja

Co nowego w czasopiśmie LOGON?



[Najnowsze artykuły w LOGON,](#)

czasopiśmie online Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża.

[LOGON](#) jest dla tych, którzy zadają fundamentalne pytania, dla tych, którzy czują, że zostali zaatakowani przez coś, co otwiera im oczy i uświadamia, że musi istnieć coś istotniejszego niż kariera, sympatie i antypatie, codzienne radości i problemy.

[LOGON](#), jakby ze szczytu góry, rzuca nowe spojrzenie na rozwój człowieka oraz przemianę społeczeństwa w XXI wieku, co jest widoczne w religii, sztuce i nauce.

[LOGON](#) zwraca się do ludzi, którzy szukają sensu życia.

Różokrzyż Polska w Internecie

WWW		
1	Lectorium Rosicrucianum Międzynarodowa Szkoła Złotego Różokrzyża	www.rozokrzyz.pl
2	Instytut Rozekruis Pers	www.rozekruispers.eu
3	Czasopismo Pentagram	www.czasopismopentagram.pl
4	Czasopismo LOGON	www.logon.media/pl/
Facebook		
5	Międzynarodowa Szkoła Złotego Różokrzyża Polska	www.facebook.com/rozokrzyz
6	Fundacja Różokrzyża	www.facebook.com/FundacjaRozokrzyza
7	Międzynarodowa Szkoła Złotego Różokrzyża Centrum Katowickie	www.facebook.com/LRKatowice
8	Międzynarodowa Szkoła Złotego Różokrzyża Centrum Koszalińskie	www.facebook.com/RozokrzyzKoszalin
9	Międzynarodowa Szkoła Złotego Różokrzyża Centrum Krakowskie	www.facebook.com/Miedzynarodowa-Szkola-Zlotego-Rozokrzyza-Centrum-Krakowskie-202344413548894
10	Międzynarodowa Szkoła Złotego Różokrzyża Centrum Warszawskie	www.facebook.com/Lectorium.Rosicrucianum.Warszawa
11	Międzynarodowa Szkoła Złotego Różokrzyża Centrum Wrocławskie	www.facebook.com/Rozokrzyz.Wroclaw
12	Międzynarodowa Szkoła Złotego Różokrzyża - Łódź	www.facebook.com/Lectorium.Rosicrucianum.Lodz
13	Kurs internetowy- Lectorium Rosicrucianum	www.facebook.com/Kurs-internetowy-Lectorium-Rosicrucianum-806176259482724
14	Era Wodnika	www.facebook.com/EraWodnika
15	Era Wodnika - Forum Poszukujących	www.facebook.com/groups/erawodnika
16	Krakowska Kawiarnia Gnostyczna	www.facebook.com/KrakowskaKawiarniaGnostyczna
17	Instytut Rozekruis Pers	www.facebook.com/Instytut-Wydawniczy-Rozekruis-Pers-110938245595349
18	Czasopismo PENTAGRAM	www.facebook.com/Czasopismo-PENTAGRAM-265196873617193
Google+		
19	Różokrzyż Polska	plus.google.com/+RóżokrzyżPolskaInfo
20	Centrum Katowickie Lectorium Rosicrucianum	plus.google.com/107285902722553275186
21	Różokrzyż Koszalin	plus.google.com/114612281982905943864
22	Lectorium Rosicrucianum Centrum Wrocławskie	plus.google.com/+LectoriumRosicrucianumCentrumWroclawskiInfo
YouTube		
23	Różokrzyż Polska	www.youtube.com/channel/UCHFVhkw72ha0Fb00uac3GNA
24	Lectorium Rosicrucianum Centrum Wrocławskie	www.youtube.com/channel/UC37F9d3DIQ7S2yz9G28rBNQ

Gdzie jesteśmy?

Ośrodek Konferencyjny Wieluniu
ul. Wojska Polskiego 99
98-300 Wieluń

Centrum Katowicach
3 Maja 24/7, 40-952 Katowice

Centrum Koszalinie
ul. Andersa 26, 75-626 Koszalin

Centrum Krakowie
ul. Augustańska 18/22, 31-064 Kraków

Centrum Warszawie
ul. Inżynierska 3/5, 00-950 Warszawa

Centrum we Wrocławiu
ul. Wandy 7/11, 53-320 Wrocław

Bydgoszcz
Izba Rzemieśnicza
ul. Piotrowskiego 11, 85-098 Bydgoszcz

Gdańsk
Siedziba NOT
ul. Rajska 6, 80-850 Gdańsk

Lublin
Starostwo Powiatowe Lublinie,
ul. Spokojna 9 (mała sala konferencyjna)
20-074 Lublin

Łódź
ul. Piramowicza 11/13 (parter)
90-254 Łódź

Poznań
Wielkopolska Izba Rzemieśnicza Poznaniu
al. Niepodległości 2 sala 22 (piętro)
61-874 Poznań

Szczecin
Centrum Szkoleń Konferencji
ul. Celna 3
70-644 Szczecin

